Pismo nie jest datowane naprzód

ROK XV. Nr. 257 (4575) WILNO, poniedziałek 19 września 1938 r. Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Nowe państwo Czeskie

przedmiotem obrad w Londynie

Anglia nie chce gwarantować nowych granic Czechosłowacji

Narady francusko-brytyjskie rozpoczęły się na Downing Street punktualnie o g. 11. Ze strony brytyjskiej brali w nich udział: premier Chamberlian, lord Halifax, sir John Simon, sir, Samuel Hoare, stały podsekretarz stanu w Foreign Office sir Aleksander Cadogan i główny doradca dyplomatyczny rządu sir Robert Vansittari.

Ze strony francuskiej premier Daladier, minister spr. zagr. Bonnet, ambasador Corbin, sekretarz generalny Quai d'Orsay Leger, szef departamentu europejskiego Quai d'Orsay Rochat, dyrektor biura premiera Genebrier oraz pierwszy sekretarz ambsady francuskiej de Morgerie w charakterze tłumacza.

Posiedzenie przedpołudniowe wypełnione było sprawozdaniem premiera Chamberlaina z przebiegu jego rozmowy z kanclerzem Hitlerem. Wszystko co referował premier Chamberlain było tłumaczone na język francuski, co trwał dość długo.

Obrady ciągnęły się do godz. 13,30, a następnie wszyscy biorący udział w rokowaniach udali się do hotelu Carlton, gdzie rząd brytyjski podejmował gości francuskich śnidaniem, które trwało 45 minut.

O g. 14,30 ministrowie francuscy opuścili hotel. Przed wznowieniem obrad, które rozpoczęły się o godz. 15,30 ministrowie francuscy porozumiewali się z Paryżem.

Właściwe rokowania rozpoczęły się popołudniu.

LONDYN. (Pat.) Korespondent PAT dowiaduje się następujących szczegółów o wczorajszych przedpołudniowych obradach ministrów brytyjskich i francuskich w Londynie.

Dyskusja na temat sprawozdania premiero Chamberlaina o rozmowie z Hitlerem i konkluzji wyciągniętych przez szefa rządu brytyjskiego, ujawniła pewne różnice poglądów między ministrami francuskimi i premierem W. Brytanii. Główny punkt rozbieżności, jaki się już miał ujawnić polegać miał na kwestii gwarancji dla CZECHOSŁOWACJI W PRZYSZŁYCH GRANICACH PRZEKSZTAŁCONEJ NA WZÓR PAŃSTWA NEUTRALNEGO. W. Brytania wykazać miała mało skłonności rozszerzania swych dotychczasowych zobowiązań i udzielenia wyraźnej gwarancji poręczającej neutralność NOWEGO PAŃSTWA, KTÓRE POWSTANIE ZAMIAST OBECNEJ CZECHOSŁOWACJI. W. Brytania wychodzić ma z założenia, że jeśli udziela swe gwarancje na rzecz integralności i bezpieczeństwa Francji, to jest to całkowicie wystarczające. Gwarancja neutralności CZECHOSŁOWACJI W NOWYCH GRANICACH WINNA BYĆ, ZDANIEM W. BRYTANII, UDZIELONA TYLKO PRZEZ FRANCJĘ SAMĄ. Jeśli wskutek pogwałcenia tej neutralności przez stronę trzecią Francja znalazłaby się w konflikcie, to ze względu na gwarancje W. Brytanii na rzecz Francji, również W. Brytania znalazłaby się u boku Francji w razie jej zagrożenia.

Ten pogląd brytyjski wywołać miał jak dotychczas stanowcze zastrzeżenia ministrów francuskich, którzy domagają się wspólnego zagwarantowania neutralności NOWEGO PAŃSTWA, KTÓRE BĘDZIE STWORZONE NA MIEJSCE OBECNEJ CZECHOSŁOWACJI.

Z faktu, że ministrowie francuscy uważali za konieczne skomunikować się telefonicznie z Paryżem zanim przystąpili w ogóle do właściwych rokowań, wyciągane są wnioski, że konsultacja będzie bardzo skomplikowana i może zająć więcej czasu niż przypuszczano.

Brana jest przeto pod uwagę ewentualność przenocowania gości francuskich w Londynie i kontynuowanie obrad również w dniu jutrzejszym.

Ostatecznie wyjaśniło się, że ministrowie francuscy nie opuszczą dziś Londynu, lecz przenocują.

Spodziewane jest, że narady dzisiejsze będą się ciągnęły do późnej nocy.

BERLIN. (Pat.) Z Pragi donoszą, iż w nocy z soboty na niedzielę wydany został zakaz wyjazdu z granic Czechosłowacji mężczyzn do lat 50.

Raidowe samoloty polskie w Brukseli

BRUKSELA. (Pat.) Wczoraj około godz. 11 na lotnisku Evere lądowały raidowe samoloty polskie. W skład eskadry wchodzi 8 samolotów sportowych i 1 motoszybowiec z załogą 18 osób.

Na lotnisku oczekiwały przybycia polskich samolotów tłumy publiczności a wśród niej liczne grono Polaków. Lotników powitał minister pełnomocny R. P. w Brukseli p. M. Mościcki w otoczeniu członków poselstwa, prezes Królewskiego Aeroklubu Belgijskiego hr. Oultremont oraz osobistości ze świata sportowego, prasy

Z lotniska lotnicy nasi udali się do Brukseli, gdzie złożyli wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Po południu Aeroklub Belgijski podejmował gości polskich śniadaniem.

Stanowisko Włoch

wobec zatargu czesko-słowackiego

Wielka mowa polityczna Mussoliniego w Trieście

TRIEST, (Pat). Na pokładzie kontrtorpedowca „Camicienere" (Czarne koszule) przybył tu wczoraj o godz. 10,30 szef rządu włoskiego. Wprost z portu Mussolini udał się samochodem na Piazza Dell'unita, gdzie wobec niezliczonych tłumów wygłosił mowę polityczną.

Na wstępie Mussolini omówił rozwój portu i miasta Triestu w ostatnim 20-leciu, po czym przeszedł do zagadnień międzynarodowych.

W marcu 1938 r. — powiedział szef rządu włoskiego — wydarzył się fakt dziejowy, którego możliwość, jak wam wiadomo, zarysowała się już w r. 1878. Miliony ludzi pragnęły tego, nikt się temu nie sprzeciwiał.

Obecnie Triest znalazł się w nowym położeniu, ale Triest gotów jest stanąć odważnie wobec każdej ewentualności i wyjść zwycięsko z tej sytuacji. Triest wie, że geografia jest pojęciem realnym, a subiektywne traktowanie jej mści się. Triest liczy na swe siły.

Triesteńczycy!

Bywają chwile w życiu narodów, gdy ci, którzy kierują ich losami, nie mają prawa uchylić się od odpowiedzialności, lecz winni przyjąć ją z dumą i w pełni. To co chcę wam powiedzieć nie jest podyktowane tylko polityką osi Rzym — Berlin, która znajduje swe uzupełnienie w historii i nie wypływa też wyłącznie z uczucia szczerej przyjaźni, jakie wiąże nas z Węgrami, Polakami i innymi narodami, wchodzącymi w skład państwa, które można nazwać państwem — mozaiką nr 2. To co powiem zaraz, wypływa bowiem z poczucia odpowiedzialności i z sumienia, które nazwałbym więcej niż włoskim, bo europejskim. Gdy pewne problemy historyczne wchodzą w stan zapalny, pozostaje jedyny i pełny sposób ich rozwiązania, sposób ten nazywamy totalnym. W obliczu zagadnienia napełniającego Europę grozą, rozwiązanie jego jest tylko jedno: plebiscyty. Plebiscyty dla wszystkich narodowości, które ich pragną, a które uciskane były do ? przez tzw. wielką Czechosłowację — państwo pozbawione dziś kompletnie spoistości organicznej.

Jeszcze inną rzecz trzeba zaznaczyć, a to w chwili gdy wypadki nabierają zawrotnego tempa spadającej lawiny, działać należy szybko, jeśli pragnie się uniknąć chaosu i komplikacyj. Prawda ta musiała być zrozumiana przez premiera brytyjskiego, lotnego gońca pokoju, który udał się z Londynu do Monachium, gdyż najmniejsza zwłoka mogła spowodować katastrofę. Konwencja pomyślnego rozwiązania przeniknęła już mimo kampanii Moskwy do serc narodów europejskich. Spodziewamy się, że pokojowe rozwiązanie będzie w ostatnich godzinach osiągnięte. Jeśli to nie jest możliwe, życzymy sobie również, aby ewentualny konflikt był zlokalizowany i ograniczony.

Jeśli jednak do tego nie doszłoby i wybuchnąć miał konflikt powszechny za lub przeciw Pradze, to chcę aby wiedziano, iż miejsce Włoch jest już wybrane.

Dalszą część przemówienia poświęcił Mussolini zagadnieniom rasowym, przy czym w konkluzji oświadczył, że jeśli chodzi o stosunek do Żydów, to świat być może będzie się raczej czulił naszej wspaniamyślności niż naszej bezwzględności. Chyba, że żydowstwo międzynarodowe lub niepowołani obrońcy Żydów włoskich zmusza nas do zmiany planów.

Zapowiedzią dlszej opieki rządu nad rozwojem Triestu, Mussolini zakończył mowę stwierdzając — niech się wam nie zdaje, iż Rzym leży daleko od Triestu. Rzym, jego wojska i jego król, są tutaj.

Benesz pisze do Chamberlaina i Deladier'a

O godz. 17 na Downing Street przybył sekretarz poselstwa czechosłowackiego, który doręczył premierowi Chamberlainowi i premierowi Daladier odręczne pismo od prezydenta Benesza, nadesłane umyślnym samolotem.

Treść tego pisma nie jest dotychczas znana.

84.000 Niemców zbiegło z Czechosłowacji

BERLIN, (Pat). Według obliczeń kół urzędowych, liczba uchodźców niemieckich z Czechosłowacji, którzy schronili się na obszar Rzeszy, wynosiła w niedzielę 84.000. LLiczba ta nieustannie wzrasta.

Dzienniki zapełnione są opowiadania rycznie zaprzecza wszelkim tego rowobec ludności niemieckiej.

Rumunia nie przepuści wojska sowieckiego przez swe terytorium

BUKARESZT. (Pat.) Wobec rozpowszechnianych tendencyjnie przez pewne koła pogłosek o możliwościach przemarszu sowieckiego przez terytorium Rumunii, urzędowa agencja rumuńska „Rador" ponownie kategorycznie zaprzecza wszelki mtego rodzaju pogłoskom.

Odezwa do ludności polskiej na Śląsku Zaolzańskim

MOR. OSTRAWA. (Pat.) Prezydium Związku Polaków wydało w dniu wczorajszym odezwę do ludności polskiej na Śląsku za Olzą.

Rodacy! — głosi odezwa — W chwili brzemiennej w wypadki, zwracamy się z wezwaniem do ludu polskiego, aby z wiarą patrzył w przyszłość. Każda walka przechodzi różne fazy. Zwycięża ten, kto wierzy we własne siły, w słuszność sprawy, o którą walczy i wytrwa do końca. Kierownictwo naszego Związku czuwa i uczyni wszystko, aby sprawa polskiego ludu na na naszym Śląsku została rozwiązana.

Rodacy! Dotychczas darzyliście Związek Polaków swym zaufaniem, wiarą w jego wielką misję. Pozostańcie mu nadal wierni i jako karne społeczeństwo stosujcie się do jego wskazówek w imię naszego wspólnego dobra i lepszej przyszłości.

Niech żyje Lud Polski!

Premjer Jugosławii spotka się z Mussolinim

BIAŁOGRÓD, (Pat). Według niesprawdzonych dotychczas pogłosek, premier Stojadinowicz, bawiący chwilowo w Bled, miałby się spotkać z Mussolinim, odbywającym obecnie objazd Istrii.

Czechosłowacja nie zgodzi się na plebiscyt oświadczył prem. Hodża

PRAGA, (Pat). Premier Hodża wygłosił wczoraj przez radio przemówienie w którym oświadczył, że obecnie Czechosłowacja przeżywa najbardziej dramatyczny okres swej historii. Wspomniawszy o wybuchu powstania w kraju sudeckim Hodża uzasadniał konieczność wydania nadzwyczajnych zarządzeń, mających zapewnić spokój w kraju.

Projekt plebiscytu — oświadczył Hodża — jest dla Czechosłowacji nie do przyjęcia.

Pierwsza odezwa dowództwa Sudecko-niemieckiego korpusu ochotn.

BERLIN. (Pat.) Konrad Henlein ogłosił następującą odezwę:

„Niemcy z Sudetów!

Jeszcze ciąży nad wami husycko-bolszewicka przemoc Pragi. Władcy Czechosłowacji chcą zdusić wolność Niemców sudeckich przy pomocy dział czołgów i karabinów maszynowych. Niewysłowione cierpienia są waszym udziałem. Zbliża się jednak godzina wyzwolenia. Nie traćcie więc nadziei. Wytrwajcie. Na gwałt odpowiadajcie gwałtem. Setki tysięcy naszych rodaków z Sudetów napływają do szeregów Korpusu Ochotniczego. Niosą oni w ofierze swą krew i swe życie, aby wyzwolić ojczyznę spod jarzma czeskiego.

(—) Dowództwo
Sudecko-Niemieckiego
Korpusu Ochotniczego.

Kraj sudecki ma być dobrowolnie oddany Niemcom

Takie stanowisko zajęła Anglia

LONDYN. (Pat.) Według wiadomości, które przeniknęły na temat rozmów angielsko-francuskich w Londynie, gobinet brytyjski stoi na stanowisku, że terytorium wykazujące większość niemiecką ponad 50 proc. powinny być odstąpione Rzeszy bez plebiscytu. Plebiscyt bowiem jest procedurą sztywną i powolną i nie może doprowadzić do szybkiego uspokojenia i odprężenia sytuacji. Była również rozważana sprawa gwarancji dla nowego państwa, któ by powstało po rektyfikacji granic obecnej Czechosłowacji, przy czym udzielenie tej gwarancji zostało uzależnione od uregulowania sprawy innych narodowości oraz wyrzeczenia się przez nowe państwo wszystkich dotychczasowych sojuszów.

Rządy W. Brytanii i Francji postanowiły przesłać w nocy telegraficznie swym posłom w Pradze instrukcję, polecającą wystąpienie w poniedziałek rano z odpowiednią demarche u rządu praskiego.

Po naradach ministrów brytyjskich i francuskich, które zakończone zostały o północy, wydano wspólny komunikat następującej treści:

„Po pełnym przedyskutowaniu obecnej sytuacji międzynarodowej przedstawiciele rządów brytyjskiego i francuskiego doszli do całkowitego porozumienia co do polityki, jaką należy zastosować, aby doprowadzić do pokojowego rozwiązania kwestii czeskosłowackiej. Oba rządy spodziewają się, że w następstwie okaże się możliwym rozważenie bardzie ogólnego porozumienia w interesie pokoju europejskiego".

Przyłączenie kraju sudeckiego do Niemiec

„Petit Parisien" uważa za przesądzony

PARYŻ. (Pat.) Niezwykle znamienny dla oceny sytuacji przez koła zbliżone do rządu jest artykuł wstępny redaktora politycznego „Petit Parisien" Bourges'a, który traktuje przyłączenie kraju sudeckiego do Niemiec, jako fakt nieunikniony i przesądzony.

Narady gabinetu angielskiego i rozmowy londyńskie między francuskimi i angielskimi mężami stanu będą miały za najważniejszy punkt zagadnienie ewentualnej gwarancji — pisze Bourges — również angielskiej dla nowej Czechosłowacji pozostałej po odkrojeniu od niej obszarów o ludności niemieckiej.

Anglia — zaznacza autor — nigdy nie chciała angażować się z góry i nigdy aż do obecnego kryzysu nie chciała grać roli czynnej w Europie centralnej. Gwarancja międzynarodowa, a w szczególności angielska, mogłaby być jedyną kompensatą, którą można zaofiarować Czechosłowacji wzamian za ciężkie ofiary, jakich się od niej wymaga. Jeśli terytorium Czechosłowacji ma być zmniejszone i jeśli Czechosłowacja ma stracić bogate tereny górnicze i przemysłowe, to wzamian za to powinna otrzymać zadośćuczynienie w postaci zagwarantowania jej bezpieczeństwa na przyszłość.

W ostatnim ustępie autor artykułu wyjaśnia, dlaczego rząd francuski nalega na Pragę, aby ta okazała ustępliwość.

Jeśli W. Brytania — pisze Bourges — zgodziła się przyjąć na siebie ryzyko wysunięcia się naprzód, to jedynie po to, aby ocalić pokój. W. Brytania oświadczyła, że będzie przy boku Francji tylko w razie gdyby integralność terytorium francuskiego została zagrożona. Byłoby więc błędem wierzyć — pisze Bourges — i piszemy to z całą świadomością sprawy, że pomoc brytyjska została nam przyrzeczona w każdym wypadku, a specjalnie w wypadku, gdybyśmy zaryzykowali wojnę wbrew poglądom Anglii. Absolutna niezbędność wytrwania w najściślejszej współpracy z Londynem narzuca więc naszym przedstawicielom, jak również rządowi praskiemu realną ocenę rzeczy, która wymaga podporządkowania uczuć zimnemu rozsądkowi.

Problem Niemców sudeckich

w oświetleniu prasy zagranicznej

Co pisze „Temps"

PARYŻ, (Pat). „Temps" w artykule poświęconym sprawie czechoskosłowackiej wskazuje, że punkt ciężkości i decyzje spoczywać będą w Pradze, która powinna rozważyć sytuację w duchu realistycznym. Są bowiem zasady które trzeba będzie rozważyć pod swym kątem. Są doktryny — pisze „Temps" — które bez wątpienia trzeb będzie zrewidować pod naciskiem okoliczności, jakich nikt nie mógł przewidzieć jeszcze kilka miesięcy temu. Zasady narodowościowe, na które Czesi powoływali się, gdy musieli bronić swej sprawy przeciw Austrii, są zasadami wymagającymi niejednokrotnie rozwiązań natychmiastowych, rozsądnych i odważnych, gdy pokój świata i powrót strony Europy do prawdziwej równowagi wchodzi w

Prasa niemiecka zadowolona

z mowy Mussoliniego

BERLIN, (Pat). Poranne dzienniki poniedziałkowe stoją pod znakiem mowy Mussoliniego w Trieście. Pod wielkimi tytułami na pierwszej stronicy „Ostra rozprawa Mussoliniego z państwem — mozaiką Benesza" (Montakpost), „Mussolini atakuje" (der Montag) podają oba pisma poranne reportaże i obszerne streszczenia mowy szefa rządu włoskiego, podkreślając i uwypuklając te momenty, które odnoszą się do Czechosłowacji oraz przyjazne słowa pod adresem Niemiec.

Korespondent „Montagpost" podkreśla obecność w czasie przemówienia delegacji narodowych socjalistów, która entuzjastycznie witała Mussoliniego okrzykami „Heil Hitler".

„Der Montag" stwierdza, że słowa wymierzone przeciw Czechosłowacji są tym donioślejsze i tymbardziej rozstrzygające, że zostały wypowiedziane w chwili, gdy w Londynie obradują angielscy i francuscy mężowie stanu. Teraz już nikt nie może mieć wątpliwości, że Włochy stoją obok Niemiec. Rok 1938 można nazwać — stwierdza dziennik — rokiem krytycznym Europy. Ale Hitler i Mussolini mają silną wolę pokoju. Chamberlain przez swoją podróż do Berchtesgaden okazał ją również. Teraz czas na innych mężów stanu, by okazali moc swojej woli pokoju — kończy „der Montag".

Opinie i nastroje prasy francuskiej

PARYŻ. (Pat.) Zmiana nastrojów i zmiana frontu opinii publicznej Francji datująca się mniej więcej od wtorku, zaznacza się w dalszym ciągu coraz wyraźniej i coraz dobitniej w kierunku dla Czechosłowacji nieprzychylnym. Poza komunistyczną „Humanite" i zbliżonym do kół sowieckich dziennikiem „Ordre", żaden z organów prasowych nie występuje z projektem przyjścia przez Francję z pomocą Czechosłowacji. Natomiast cała reszta prasy traktuje już nie tylko jako nieuniknione, ale nawet naturalne i słuszne przyłączenie do Niemiec terenów sudeckich mających większość ludności niemieckiej. Dyskusje i polemiki prasowe dotyczą już nie przyłączenia kraju sudeckiego do Rzeszy — fakt bowiem przyłączenia traktowany jest przez szeroką opinię publiczną Francji, jako nieunikniony.

Publicyści francuscy rozważają już teraz tylko formę w jakiej nastąpi złączenie kraju sudeckiego z Rzeszą Niemiecką, to znaczy czy plebiscyt na terenach sudeckich powinien się odbyć przed przyłączeniem, czy też tereny większości powinny być najpierw przyłączone, a potem dopiero plebiscyt ma być przeprowadzony, ewentualnie czy plebiscyt miałby się odbyć pod kontrolą międzynarodową, czy też nieuniknione będzie przyjęcie żądania Niemiec, aby przed plebiscytem władze na danych terenach zostały przekazane w ręce instancyj samorządowych i burmistrzów sudeckich

Niemieckie oczekiwania

PARYŻ. (Pat.) Zmiana nastrojów koła problemu czeskosłowackiego, naprężonej do ostateczności, daje się dziś zauważyć pewien spokój i oczekiwanie. Uwaga prasy ześrodkowała się na wczorajszej proklamacji Henleina, wzywającej Niemców sudeckich do stworzenia korpusu ochotniczego oraz na toczących się w Londynie rokowaniach między rządem brytyjskim a francuskim. Od przebiegu tych rokowań zależeć będzie dalszy bieg wypadków, jak i ostateczne rozwiązanie w ten czy inny sposób problematu czeskosłowackiego.

Korespondenci londyńscy prasy niemieckiej donoszą, że decydujące czynniki brytyjskie kładą nacisk na zachowanie całkowitej dyskrecji o przebiegu narad obu rządów, aż do chwili poinformowania kanclerza Hitlera przez Chamberlaina o decyzji W. Brytanii i Francji. To też w Londynie nie oczekują dziś wydania żadnego istotnego komunikatu o treści rozmów, jak i powziętych uchwałach.

Przypomnijmy przed wyborami:

W myśl przepisów ordynacji wyborczej obszar państwa dzieli się na **104 okręgi wyborcze**.

Na każdy okrąg wyborczy przypadają dwa mandaty poselskie. **Sejm składa się więc z 208 posłów.**

Prawo wybieralności na całym obszarze państwa ma każdy obywatel mający prawo wybierania, który przed dniem zarządzenia wyborów ukończył lat 30.

Nie mają prawa wybieralności w okręgach wyborczych, na obszarze których pełnią służbę:

a) wojewodowie (komisarz rządu m. st. Warszawy) oraz podlegli im urzędnicy;

b) prokuratorzy sądów powszechnych z wyjątkiem prokuratorów Sądu Najwyższego;

c) kuratorzy Okręgów Szkolnych oraz podlegli im naczelnicy wydziałów, wizytatorzy i inspektorzy szkolni;

d) dyrektorzy izb skarbowych oraz podlegli im urzędnicy;

e) oficerowie i szeregowi policji państwowej z wyjątkiem pełniących służbę we władzach centralnych.

Każdy powiat, wchodzący w skład okręgu wyborczego, dzieli się na obwody głosowania, liczące najwyżej 3.000 mieszkańców.

Podziału powiatów na obwody głosowania dokonają władze administracji ogólnej.

Przewodniczący komisyj obwodowych powołani będą nie później niż 17 dnia, członkowie zaś komisyj obwodowych nie później niż 20 dnia po zarządzeniu wyborów do Sejmu.

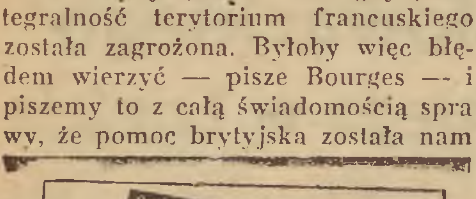
Przewodniczący i członkowie komisyj okręgowych będą powołani nie później aiż 10 dnia po zarządzeniu wyborów do Sejmu, tj. do dn. 23 bm.

Podczas wyłożenia spisów wyborców do Sejmu, każdy obywatel, mający prawo wybierania, może, jak wiadomo, wnosić **reklamację.**

Na podstawie przepisów ordynacji wyborczej (art. 25) reklamacje mogą być wnoszone:

a) z powodu pominięcia w spisie uprawnionego do głosowania;

b) z powodu wciągnięcia do spisu osoby, nieuprawnionej do głosowania.



Wzrost uprawy lnu w Polsce

Jak podaje tyg. „Polska Gospodarcza", zeszyt 38 z dnia 17 bm. pod względem obszaru zasiewu lnu Polska zajmuje drugie miejsce — po ZSRR. Powierzchnia zasiewu w 1937 r. wynosiła 145,6 tys. ha, z czego na ziemie północno-wschodnie przypada 90,4 tys. ha, na ziemie południowe około 17 tys. ha, na centrum kraju około 33 tys. ha, wreszcie na tereny zachodnie ok. 5,2 tys. ha. Należy podkreślić że obszar zasiewu lnu w ostatnich latach znacznie się zwiększył, a mianowicie w okresie od 1935 r. do 1937 r. o 22,2 tys. ha, tj. prawie o 18 proc.

Z ogólnej ilości zebranego lnu ok. 20—25 proc. idzie do krajowych przędzalń, ok. 35—40 proc. stanowi eksport, reszta zaś ok. 35—40 proc. przerabiana jest w kraju przez samego rolnika.

Postępy akcji komasacyjnej na Polesiu

Akcja komasacji na Polesiu posuwa się w ostatnich latach szybko naprzód, wydając coraz bardziej pozytywne wyniki. Od 1927 r. przeprowadzono komasację w 412 objektach, obejmujących 58.130 gospodarstw i obszar 510.508 ha. Ogółem dokonano już na Polesiu ok. 50 proc. komasacyjnych. Największe nasilenie prac komasacyjnych przypada na pow. drohicki, gdzie skomasowano już ok. 80—90 proc. gospodarstw. Należy zaznaczyć, że zainteresowanie akcją komasacyjną wśród rolników jest bardzo duże.

Historia się powtarza

„I. K. C." podaje:

25 LAT TEMU...

O CZYM PISAŁ ĆWIERĆ WIEKU TEMU ILUSTROWANY KURYER CODZIENNY" dnia 18 września 1913 r.

UGODA NIEMIECKO-CZESKA NIE MA ŻADNYCH WIDOKÓW.

Rząd wiedeński zapośredniczy, jak donoszą z Pragi, podjęcie nowych rokowań między stronnictwami czeskimi i niemieckimi, w celu doprowadzenia do ugody.

„I. K. C." omawiając sytuację w Czechach, gdzie Sejm nie jest zdolny do pracy i samorząd został zawieszony, pisze, że **ugoda nie ma żadnych widoków powodzenia**, albowiem zarówno w obozie niemieckim jak czeskim zwyciężył **kierunek radykalny**.

Posiedzenie Prezydium Rady Naczelnej OZN

WARSZAWA. (Pat.) W sobotę dn. 17 bm. w godzinach wieczornych obradowało w Warszawie pod przewodnictwem szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego gen. Stanisława Skwarczyńskiego, prezydium rady naczelnej OZN, które rozpatrywało zagadnienia, związane z wytworzoną sytuacją polityczną.

Na posiedzeniu tym powzięto m. in. następującą uchwałę:

„Prezydium Rady Naczelnej OZN wyraża cześć i uznanie dla bohaterskiej postawy Polaków za Olzą, walczących z uciskiem, życzy im w tej walce całkowitego zwycięstwa i zapewnia o całkowitej solidarności całego narodu polskiego z postulatami Komitetu Porozumiewawczego stronnictw polskich w Czechosłowacji.

Polacy w Czechosłowacji, zamieszkujący zwartą masą odwiecznie polską ziemię, MUSZĄ UZYSKAĆ PEŁNE PRAWA DO SAMOSTANOWIENIA O SOBIE".

Zwolniono 8 starostów

WARSZAWA. (Pat.) Zarządzeniem ministra spraw wewnętrznych z dn. 18 września 1938 r. zostali zwolnieni z zajmowanych stanowisk następujący starostowie:

Jan Wasylkiewicz — starosta grodzki północno-warszawski, Stanisław Skalecki — starosta powiatowy w Sokołowie Lubelskim, Wojciech Kostołowski — starosta powiatowy w Sokalu, Jan Emeryk — starosta powiatowy w Żółkwi, Zygmunt Pajdak — starosta powiatowy w Łęczycy, Kazimierz Stępień — strosta powiatowy w Zbarażu, Kazimierz Siwik — starosta powiatowy w Mławie, Kazimierz Sierakowski — starosta powiatowy w Kostopolu.

Jednocześnie minister spraw wewnętrznych powołał na opróżnione stanowiska:

Jerzego Skrzyńskiego, kierownika oddziału w komisariacie rządu do starostwa grodzkiego północno-warszawskiego, Franciszka Czernika, inspektora w urzędzie wojewódzkmi tarnopolskim do Sokołowa Lubelskiego, Romualda Klimowa, radcę w urzędzie wojewódzkim lwowskim do Sokala, Kazimierza Sługockiego, radcę w urzędzie wojewódzkim lwowskim do Żółkwi, Stanisława Cebrowskiego, wicestarostę w Łęczycy tamże, Eugeniusza Kocuperę, radcę w urzędzie wojewódzkim tarnopolskim do Zbaraża, Adama Grocholskiego, referendarza w ministerstwie sp. wewn., do Mławy, Mariana Turowskiego, radcę w urzędzie wojewódzkim poznańskim do Kostopola.

Wielkie zgromadzenia publiczne w Warszawie

WARSZAWA. (Pat.) Wczoraj z inicjatywy okręgu stołecznego Obozu Zjedn. Narodowego odbyły się w Warszawie trzy wielkie zgromadzenia publiczne.

Zebranie okręgu Warszawa—śródmieście odbyło się o godz. 12 w wielkiej sali Filharmonii przy udziale ponad 2.000 osób.

W czasie zgromadzenia przemawiał przewodniczący OZN Warszawa—śródmieście płk. Dąbkowski, mec. Browiński, p[illegible] Wacław Sieroszewski i p[illegible]owski. Podczas przemówień zgromadzeni wznosili entuzjastyczne okrzyki na cześć P. Prezydenta R. P. i Naczelnego Wodza.

Na zakończenie uchwalono rezolucję następującej treści:

„Zebrani na zgromadzeniu w gmachu Filharmonii Warszawskiej w dn. 18 września członkowie i sympatycy OZN, wyrażają cześć i uznania dla bohaterskiej postawy Polaków za Olzą, walczących z uciskiem i życzą im w tej walce całkowitego zwycięstwa, zapewniając o pełnej solidarności całego narodu polskiego z postaudatami Komitetu Porozumiewawczego stronnictw polskich w Czechosłowacji.

Polacy w Czechosłowacji zamieszkujące zwartą masą rdzennie polską ziemię muszą uzyskać pełne praws do samostanowienia o sobie".

Odprawa działaczy Z.P.Z.Z. w Warszawie

WARSZAWA. (Pat.) Wczoraj w gmachu handlowców przy ul. Siennej odbyła się ogólnopolska odprawa działaczy Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych, w której wzięli udział członkowie prezydiów zarządów głównych, przewodniczący rad okręgowych, rad miejscowych i sekretarze okręgów ZPZZ.

Odprawę zagaił prezes pos. Leopold Tomaszkiewicz, który następnie wygłosił dłuższe przemówienie, charakteryzując aktualną sytuację polityczną. Po omówieniu zagadnień polityki międzynarodowej pos. Tomaszkiewicz oświetlił sprawę nowych wyborów do parlamentu, kładąc nacisk na konieczność czynnego udziału w wyborach wszystkich obywateli.

Znowu konfiskata „Dziennika Polskiego"

MOR. OSTRAWA, (Pat). Wczorajszy „Dziennik Polski" został znów w kilkunastu miejscach skonfiskowany. Cenzura skonfiskowała główne komunikat sytuacyjny i cytaty z prasy polskiej na temat doniosłości obecnych rozstrzygnięć dla terenów Śląska za Olzą.

Apetyt Japonii rośnie

TOKIO. (Pat.) Jak podaje agencja Domei, minister finansów oraz przemysłu i handlu Ikeda oświadczył przedstwicielom prasy, iż bliski już upadek Hankou nie wystarczy dla zadośćuczynienia Japonii, która zdecydowana jest znieść zupełnie wszelką władzę antyjapońską w Chinach.

Mina wysadziła w powietrze

samochód z patrolem polic. żydowskich

JEROZOLIMA. (Pat.) Na szosie Jaffa — Haifa w pobliżu Telavivu samochód z patrolem policjantów żydowskich najechał na minę. Wybuch miny zniszczył samochów całkowicie. 3 policjantów zginęło, 6 zaś odniosło rany.

W Jerozolimie zostrzelono policjanta Araba. Donoszą tu, że władze postanowiły zlikwidować wiele stałych posterunków policyjnych we wsiach.

Nowy okólnik

w sprawie nadgodzin w skarbowości

W ub. roku pisaliśmy niejednokrotnie o „nadgodzinach" w skarbowości, zabierających urzędnikom izb i urzędów skarbowych całe wieczory. W ciągu ostatniego roku ukazało się już kilka okólników ministerialnych na ten temat.

Ostatnio przed paru dniami wyszedł znów okólnik, w którym wszelka praca po godzinach jest kategorycznie zabroniona. Dyspensa od tego zarządzenia może być udzielona tylko w zupełnie wyjątkowych wypadkach przez naczelnika na specjalną prośbę urzędnika dokładnie umotywowaną. Konsekwencją tego okólnika będzie zapewne zaangażowanie nowych sił, w przeciwnym bowiem razie powstaną nowe zaległości.

Kurjer Sportowy

Polska — Niemcy 1:4

KAMIENICA, (Pat). Piąte z kolei spotkanie piłkarskie narodowych reprezentacyj Polski i Niemiec rozegrane w Kamienicy zakończyło się przykrą porażką Polski w stosunku 1:4 (0:1). Niemcy byli we wszystkich formacjach drużyną lepszą i wygrali zasłużenie. W drużynie polskiej zawiódł przede wszystkim atak, przyczym Peterek, kierownik napadu, zaprezentował się bardzo słabo. Strzelał mało i był stanowczo za powolny. Słabo wypadła również lewa strona ataku polskiego Wodarz i Willmowski. Bardzo dobrze natomiast grała pomoc i obrona. Madejski w bramce był na ogół dobry, ale za mało zdecydowany i fatalnie puścił pierwszą bramkę, która do tego stopnia zdopingowała Niemców, że począwszy od drugiej połowy opanowali zupełnie boisko.

Mecz Polska — Niemcy wywołał niebywałe zainteresowanie, gromadząc rekordową liczbę 75 tys. widzów.

Rozpoczęcie zawodów poprzedził uroczysty ceremoniał otwarcia stadionu, którego dokonał osobiście przewódca sportu Rzeszy von Tschammer und Osten. Przemówienie okolicznociowe wygłosił nadburmistrz miasta Kamienicy Schmidt.

Na meczu obecny był konsul generalny R. P. w otoczeniu członków konsulatu.

K.P.W. Katowice — Śmigły 2:0 (1:0)

Wczoraj odbył się mecz towarzyski między ligową drużyną Śmigłego a KPW Katowice. Niespodziewanie mecz zakończył się porażką drużyny wileńskiej, tem bardziej przykrej, że poniesiona została od drużyny A-klasowej. Coprawda goście zaprezentowali się bardzo dobrze, temniemniej od ligowców, którzy mają aspiracje do pozostania w lidze oczekiwać należałoby znacznie więcej. Więcej przede wszystkim ambicji i planowości w grze.

Jeżeli w ciągu najbliższych tygodni Śmigły nie poprawi swej formy to horoskopy na ciężkie i decydujące walki ligowe są niewesołe.

Mecz nie należał do ciekawych. Był traktowany jako sparing-zawody i pod tym względem częściowo spełnił swe zadanie. W pierwszej połowie goście częściej przebywają pod bramką Śmigłego. Obronie wileńskiej dał się wyraźnie odczuć brak zdyskwalifikowanego Zawiei, którego zastąpił jeden z juniorów. W ataku zabrakło Marca, który również został zastąplony przez młodszego zawodnika. Brak jednak tych dwóch graczy nie tłumaczy i nie usprawiedliwia poniesionej porażki.

W drugiej połowie sytuacja nieco zmieniła się na korzyść wilnian, którzy częściej goszczą pod bramką gości, nie mogą jednak uzyskać nic ponad kilka kornerów. Co nie udaje się Śmigłemu, udaje się gościom, którzy po kilku udanie przeprowdzonych akcjach uzyskują drugą bramkę strzałem, trudnym do obrony.

Należy podkreślić, że sędzia nie uznał trzeciej bramki, strzelonej przez katowiczan.

Sędziował słabo por. Bajgiel.

Zawody marszowe Związku Strzeleckiego

Wczoraj odbyły się zawody marszowe Związku Strzeleckiego. Start nastąpił o g. 9 m. 40 z placu Katedralnego róg ul. Mostowej w kierunku na Zygmuntowską, most Zielony, Rybaki, Derewnicką i na strzelnicę wojskową w Jarach, gdzie odbyło się strzelanie. Droga powrotna ta sama.

Pierwsze miejsce zdobył patrol z Oddz. ZS Śródmieście w składzie: Druttel, Kutas, Borkowski, zdobyw. 168 pkt. na 170 możliwych. II miejsce zdobył Oddz. ZS Zwierzyniec w składzie: Karpow, Włodzimierz i Karpow Konstanty oraz Morawski Józef osiągając 166 pkt. III miejsce zdobył patrol z Oddz. ZS Zarzecze w składzie: Szypczun, Jagiełowicz i Jarmułowicz osiągając 165 pkt.

Zawody odbywały się o przechodnią nagrodę Prezesa Zarządu Podokręgu Zw. Strzeleckiego dra Eug. Dobaczewskiego.

Wyścig kolarski
Wilno — Podbrzezie — Niemenczyn — Wilno

Wczoraj na długo przed godz. 9 rano przed pałacem Tyszkiewicza zaczęli gromadzić się kolarze, biorący udział w wyścigu szosowo-torowym na trasie Wilno — Podbrzezie — Niemenczyn — Wilno. Wyścig, jak i należało spodziewać się, obudził duże zainteresowanie zarówno wśród kolarzy jak i wśród miłośników kolarstwa.

Organizacja zawodów, co należy podkreślić, zasługuje na uznanie.

Prawie wszystkie wileńskie stowarzyszenia i sekcje kolarskie wzięły udział w zawodach. Na starcie stanęło 40 kolarzy.

Na metę przed pałacem Tyszkiewicza pierwszy wpadł Sylwanowicz (RKS) przebywając dystans w czasie 2 g. 26,5 m. Czas ten należy uznać za dobry.

Na drugim miejscu znalazł się Rymkiewicz (WTM) w czasie 2.41,42.

Kolejność dalszych zawodników była następująca:

3) Maciuszonek (WTM) 2.45; 4) Strzelounas (WTM) 2,49, 5) Czywnis (KPW) 2.49; 6) Giedrys (KPW) 2.49,4.

Mistrzostwa tenisowe Wilna w obcych rękach

Przez dwa dni rozgrywane były spotkania tenisowe o mistrzostwo Wilna. W zawodach tegorocznych wzięły udział najlepsze rakiety Wilna, Białegostoku i Grodna. Nie przyjechali jedynie zawodnicy z Warszawy. Udział najlepszych tenisistów z Grodna Białegostoku i Wilna uczynił z tych mistrzostw rozgrywkę o nieoficjalne tytuły mistrza Ziem Północno-Wschodnich.

Po licznych spotkaniach eliminacyjnych, w finałowych grach uzyskano następujące wyniki:

W grze pojedyńczej pań, Malarczykowa (Grodno) pokonała Desinową (Grodno) 7:5, 8:6.

W grze pojedyńczej panów niespodziewanie przegrał Herbst (Białystok) z Szczawińskim (Biał.) 6:2, 5:7, 2:6, 4:6.

W grze mieszanej para Desinowa-Herbst pokonała parę Dowborowa-Szczawińskim (Bia.) 6:2, 5:7, 2:6, 4:6.

W grze podwójnej panów para Herbst—Szczawiński (Biał.) odniosła zwycięstwo nad parą Grabowiecki—Łobodowski (Wilno) 6:2, 7:5, 6:2.

Pierwsze miejsca zajęli w mistrzostwach zawodnicy z poza Wilna. Poziom zawodników wileńskich trochę się obniżył. Winę za to ponoszą organizatorzy, którzy nie urządzają zupełnie imprez tenisowych na terenie Wilna. Wystarczy nadmienić, że tegoroczne mistrzostwa były pierwszą w tym sezonie imprezą tenisową w naszym mieście.

Aresztowanie dyrektora „Lietuvos Bankas" w Landwarowie

Na stacji kolejowej w Ladwarowie został aresztowany przez władze polskie jeden z dyrektorów „Lietuvos Bankas" w Kownie, Jan Masiulis, który bawił ostatnio w Polsce.

Po zatrzymaniu dyr. Masiulisa niezwłocznie przewieziono do Wilna i osadzono w więzieniu na Łukiszkach.

Jak się dowiadujemy, dyr. Jana Masiulisa aresztowano pod zarzutem wykroczeń dewizowych.

Przyjaciele aresztowanego skomunikowali się z Kownem, skąd przysłano na wydatki celem zwolnienia aresztowanego około 10.000 zł.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że dyr. Jan Masiulis został zwolniony z więzienia Łukiskiego za kaucję w wysokości kilku tysięcy złotych. Obecnie prokuratura i władze administracyjne zadecydują, czy dyr. Jan Masiulis musi pozostać w Polsce aż do czasu ewentualnego procesu, czy też będzie mógł wyjechać do Litwy.

(c)

Ognisko wygrało w Nowogródku

W dniu 17 i 18 bm. drużyna piłkarska KPW Ogniska bawiła w Nowogródku gdzie spotkała się w oba dni z reprezentacją Nowogródka.

W pierwszym dniu wilnianie wygrali 3:1 (2:0). W drugim zaś dniu 5:3 (3.1).

Ognisko zareprezentowało się z jaknajlepszej strony, grając dżentelmeńsko i górując technicznie nad przeciwnikiem.

Nowogródzianie to materiał jeszcze surowy lecz ambitny. Sędziował bardzo dobrze p. kom. Heller. Publiczności sporo.

Jędrzejowska wraca do kraju

Niezwłocznie po wczorajszej porażce w mistrzostwach Stanów Zjednoczonych Jędrzejowska n apokładzie parowca „Europa" udała się w drogę powrotną do kraju.

Przed wyjazdem Polka wystosowała oświadczenie do prasy polskiej w Ameryce, wyrażając żal za zawód, jaki sprawiła Polonii swoją przegraną, a zarazem stwierdzając, że przeciwniczka jej, miss Fabyan, grała doskonale.

Grand Prix Polski

W niedzielę 25 bm. odbędą się na Bielanach międzynarodowe wyścigi motocyklowe pn.: „Grand Prix Polski".

Początek wyścigów o godz. 11, zakończenie około godz. 14. Trasa wyścigu prowadzi ulicami: Marynowską, Gdańską, Rudzką, Marii Kazimiery, Kamedułów, przez Bielany do Marymonckiej. Start i meta koło CIWF.

W wyścigach zapewniony jest już udział czołowych zawodników krajowych i zagranicznych. Ci ostatni reprezentować będą państwa: Anglię, Niemcy, Francję, Estonię, Węgry, Szwecję i Finlandię.

Co jest i co będzie na terenie Targów

Pamiętając o perspektywie rozwojowej Targów T-wo przystąpiło do budowy pawilonów stałych na terenie Targów, który każdej chwili może być rozszerzony do 20 ha (obecnie zajmuje 8 ha), ponieważ teren ten wydzierżawiło T-wo od miasta na 25 lat. Już w grudniu roku bieżącego jeden z tych pawilonów przemysłu i handlu, zbudowany z żeleza i betonu, zostanie oddany do użytku. W roku przyszłym zostaną zbudowane jeszcze 3 pawilony stałe dla rolnictwa, rzemiosła i drobnego przemysłu, wreszcie budynek biura i 25 metrowa wieża ornamentacyjna. Ogólna ilość kubatury będzie wynosić w tych stałych pawilonach około 60 tys m i od 10—12 tys m kw.

Tegoroczne Targi zostały pomieszczone w dwóch dużych pawilonach prowizorycznych, z których jeden o przestrzeni 2 tys m kw. mieści 274 stoiska, drugi o przestrzeni tysiąca m kw. — 180 stoisk. Poza pawilonami prowizorycznymi, na których miejscu w przyszłości staną pawilony stałe, wiele instytucyj i firm wzniosło na terenie wolnym przeszło 50 małych pawilonów, stoisk i kiosków.

Ogólna ilość wystawców, biorących udział w tegorocznych Targach Północnych, sięga liczby

250 FIRM PRYWATNYCH I PAŃSTWOWYCH,

które jeśli chodzi o podział na branże, przedstawia się następująco: przemysł i handel 67 proc., rolnictwo 22 proc., rzemiosło 8 proc., wydawnictwa i kultura — 2 proc.

W okresie trwania Targów, tj. od 17 września do 2 października, zostaną zorganizowane różne wystawy, pokazy, imprezy itp., z których należy wymienić wystawę higieny i zdrowia, hodowlaną, koni rasowych i psów (fermy lisów i zwierząt futerkowych), królików, wystawa prac Przysposobienia Rolniczego z okazji 10 lecia z terenu dwóch województw: „dożynki wileńskie", raid motocyklowy, wesołe miasteczko, konkurs orkiestr i chórów podwórkowych, rewia mód futrzarskich z baletem itp.

Na tegoroczne Targi spodziewany jest przyjazd kilkunastu pociągów popularnych.

Teatr muz. „Lutnia"
Występy Janiny Kulczyckiej
„KWIAT HAWAJU"
operetka w 3 akt. Muz. P. Abrahama. Reż. K. Wyrwicz-Wichrowski.

„Kwiat Hawaju" w zmienionej obsadzie należy niewątpliwie do widowisk udanych. Gdyby się naprawiło parę usterek, łatwych do usunięcia — wrażenie byłoby jeszcze lepsze.

Partytura swoim bogactwem zbliża się do opery komicznej — jest to doskonałe pole do popisu zarówno dla solistów i chorów, jak i dla orkiestry — barwnej i dowcipnej w harmonii. Więc, przede wszystkim — orkiestra: jedynie Kulczycka, Dembowski i Iżykowski z godnością wytrzymali walkę z jej grzmotami i często niewłaściwymi rytmami. Reszta wykonawców walczyła, lecz została pokonana, a melodramaty w ogóle straciły rację bytu: słów nie było słychac wcale.

Kulczycka bardzo dobrze śpiewała, ale naprawdę „skaptowała" sobie widza dobrze przemyślanym i konsekwentnie przeprowadzonym świetnym epizodem z aktu ostatniego. Sylwetka jej Zuzanny Provence żywcem wycięta była z życia. Kontrast, osiągnięty z konwencjonalną operetkową postacią księżniczki Laji, jeszcze podkreślił wartość tej małej kreacji. Dembowski rozpieścił nas tym, że zawsze się znajduje na jednakowo wysokim poziomie. Artyzm jego wydaje się wprost organiczny — poprostu nie przypominam sobie (odpukać) artysty niedysponowanego lub nie w nastroju. Szczęśliwy swój wieczór miał również Szczawiński. O Xenji Grey dałoby się powtórzyć to, co się już niejednokrotnie o niej mówiło: jej werwa, życie i świetne warunki zewnętrzne bezpośrednio przemawiają do widza i słuchacza. Martówna, która rzadko dostaje role „mówione", za każdym razem robi miłą niespodziankę: przecież to bardzo dobra wodewilistka. Jej „tancerka Raka" była nie tylko urocza, ale i w charakterze. Martówna nie tyle grała, ile żyła na scenie.

Słuchając rzadko widywanego Iżykowskiego przypomniałem sobie „repartie" pewnej młodziutkiej a bardzo zdolnej artystki, doskonałej w rolach podlotków, a grywającej zwykle albo ogony albo nic. Na słowa pocieszenia odpowiedziała nam, że „ma czas": dopiero gdy wyda zamąż najmłodszą córkę — będzie dostatecznie dojrzała do objęcia ról „bébé". Widocznie, Iżykowskiemu również dają dojrzewać" do wieku Mistinguett. A szkoda. Gdy go słyszymy — zawodu nie robi. Jest to prawdziwy wokalista — posiada szkołę, a co najważniejsze, poczucie smaku i umiaru w wykonaniu. I teraz ślicznie brzmiał mu głos, charakter którego (baryton liryczny) nie daje mu niestety szerszych możliwości w operetce. Czy nigdy nie pomyślał o operze? Chorzewski nie czuł się dobrze w skórze gubernatora.

Wyrwiczowi zaś należy się szczere dzięki za jeszcze jeden nowy typ w jego ulubionej galerii „męskich naiwnych". W parze z Xenią Grey zrywał zasłużone brawa.

Chciałoby się więcej „zmałowienia" i nastroju w scenie wizji-wspomnienia, gdzie tak ładnie brzmiał alt młodego „książątka".

S. W.—K.

ŻART NA STRONIE

NAJLEPSZY ZEGAREK.

— Patrz, dostałem nowy zegarek na imieniny...

— A, czy dobrze chodzi?

— Kapitalnie. Godzinę „robi" w ciągu dziesięciu minut.

Z REFERATU.

...do najtrudniejszych języków świata należą języki: turecki i baskijski. Szczególnie baskijski jest tak trudny, że nawet Turcy go nie rozumieją.

SIÓDMY.

Lloyd George zabłądził na spacerze. Po parogodzinnym marszu, spostrzegł jakiś budynek.

— Tu dostanę auto — pomyślał.

Wszedł i opowiedział portierowi o swej przygodzie.

— Jestem ministrem Jego Królewskiej Mości — zakończył

— Dobrze, dobrze — odparł portier — my mamy tu już takich sześciu. Proszę zaczekać — poczem oddalił się, zamykając drzwi na klucz.

— C oto wszystko znaczy? — pomyślał Lloyd George i wychylając się przez okno, spostrzegł napis: „Szpital dla umysłowo chorych".

Nowy szybowiec w Aukszttagirach

Wczoraj w szkole szybowcowej w Auksztagirach pod Wilnem odbyła się uroczystość poświęcenia i przekazania szkole nowego szybowca typu „Salamandra", ufundowanego z dobrowolnych składek kolejowego koła kobiecego LOPP w Baranowiczach. Aktu poświęcenia dokonał ojciec Redemptorysta ks. Piotrowski.

Jest to już trzeci szybowiec ofiarowany tej szkole przez koła kobiece LOPP, a drugi w ciągu bieżącego roku. Poprzedni szybowiec typu „Wrona-bis" ufundowany był przez koło kobiece LOPP z Wołkowyska.

Szkoła szybowcowa wileńskiego okręgu kolejowego LOPP w Auksztagirach posiada **obecnie 20 szybowców szkolnych,** na których w roku bież. wyszkoliła 161 osób, wykonując 4880 lotów w czasie 40 i pół godziny.

Koło szybowcowe wileńskiego okręgu kolejowego LOPP posiada **około 5000 członków** i jest najlepiej zorganizowanym kołem w całej Polsce.

Po akcie poświęcenia odbyły się pokazowe loty uczniów szkoły i następnie zwiedzanie szybowiska *pod przewodnictwem* instruktorów.

Ks. profesor dr. Konstanty Kurnatowski

Jak donosiliśmy w sobotę odbyła się instulacja nowego Superintendenta Jednoty Wileńskiej, ks. prof. dr Konstantego Kurnatowskiego.

Ks. prof. dr Konstanty Kurnatowski, należący do jednej z najstarszych rodzin ewangelicko-reformowanych na Litwie, pochodzi z rodu przybyłego w r. 1676 z Wielkopolski, który dał „Jednocie Litewskiej" dziewięć księży. Urodził się w Mitawie w r. 1878. Za przykładem swego ojca, wiernie oddanego Kościołowi Ewangelicko-Reformowanemu, postanowił już w młodym wieku poświęcić się stanowi duchownemu. Studia gimnazjalne rozpoczął w Mitawie, a ukończył w Petersburgu w r. 1897. Wyższe studia rozpoczął w Dorpacie na Wydziale Teologicznym, po 4 semestrach przeniósł się do Królewca, gdzie w r. 1902 otrzymał magisterium. W tym że roku został ordynowany na diakona do zboru w Kiełmach. Nie porzucał jednak pracy naukowej. Studiował jeszcze w Berlinie i Lipsku, w końcu w Erlangem, gdzie w r. 1903 otrzymał doktorat. W czasie wojny światowej w latach1913—18 ks. dr Kurnatowski dał się poznać w w Wilnie jako jeden z najwybitniejszych członków „Komitetu Polskiego" i założyciel Towarzystwa Miłośników Historii Reformcji Polskiej im. Jana Łaskiego oraz jako jeden z wybitniejszych współpracowników wydawnictwa „Pomników Reformacji" ...(Monumenta Reformationis Polonicae et Lithuanicae). Podczas okupacji niemieckiej miał zatargi z władzami niemieckimi, które chciały kościół w Kiełmach oddać ewangelikom augsburskim i rościły podobne pretensje również do kościoła w Kiejdanach. Ks. Kurnatowski narażając się miejscowym władzom napisał bezpośrednio list do cesarza Wilhelma, wskutek czego wyszło rozporządzenie nietykalności kościoła. W r. 1925 został mianowany profesorem na Wydziale Teologii Ewangelickiej Uniwersytetu Witolda Wielkiego w Kownie.

Ks. dr Konstanty Kurnatowski jest wybitnym znawcą języka hebrajskiego. Pomiędzy wielu cennnymi jego pracami zasługują na uwagę jako wyszłe z pod pióra hebraisty „Odgłosy śmierci Jezusa Chrystusa w Talmudzie". Zajmował się też dziejami reformacji w Polsce. Pisał po polsku, po litewsku i po niemiecku. Ogłosił w języku niemieckim, pomiędzy innymi, pracę: „Die Ursachen des Verfalls der Reformation in Polen". Po zawieszeniu wykładów teologii ewangelickiej na Uniwersytecie Witolda Wielkiego, ks. dr Kurnatowski osiedlił się w Kiełmach, gdzie oprócz obowiązków duszpasterskich był nauczycielem łaciny w gimnazjum miejscowym aż do chwili powołania go przez Kolegium Kuratorów Wileńskiego Kościoła Ewangelicko-Reformowanego na Superintendenta Generalnego Jednoty Wileńskiej. Ks. dr Konst. Kurnatowski jest członkiem Kolegium Kościoła Ewangelicko-Reformowanego na terenie dzisiejszej Litwy, był też w ciągu lat pięciu wiceprezydentem Konsystorza. W dniu 9 kwietnia rb. obchodził 35-lecie pracy kapłańskiej i 60-tą rocznicę swoich urodzin. Ks. prof. dr Konstanty Kurnatowski cieszy się wielkim szacunkiem i uznaniem nie tylko ze strony swoich współwyznawców Litwinów i Polaków, ale jest uważany za jednego z najwybitniejszych Polaków na dzisiejszej Litwie, poza tym jest bardzo ceniony przez Jednotę Wileńską, której dał się poznać w latach 1913—18 jako niestrudzony pracownik na niwie Chrystusowej i polu ogólno-społecznym.

KRONIKA

WRZESIEŃ
19
Poniedziałek

Dziś: Januariusza B. M.
Jutro: Eustachiusza M.

Wschód słońca — g. 4 m. 59
Zachód słońca — g. 5 m. 27

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie z dn. 18. IX. 1938 r.

WILEŃSKA

DYŻUR APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

Jundziłła (Mickiewicza 33); S-ów Mańkowicza (Piłsudskiego 30); Chróścickiego i Czaplińskiego (Ostrobramska 25); Filemanowicza i Maciejewicza (Wielka 29); Pełkiewicza i Januszkiewicza (Zarzecze Nr 20).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

Przepowiednia pogody wg PIM w dn.19 bm.

Ranek chłodny i mglisty (miejscami przymrozki). W ciągu dnia pogoda słoneczna o nieco większym zchmurzeniu na północy. Umiarkowane wiatry z kierunków południowo-wschodnich, silniejsze na wybrzeżu. Ciepło (temperatura w ciągu dnia do 20 st.). Widzialność rano osłabiona, w ciągu dnia bardzo dobra.

MIEJSKA.

— Protokuły za potajemny handel. Wczoraj sporządzono 9 protokułów karnych za nielegalny handel w niedzielę.

Kupcy, przeciwko którym sporządzono protokuły, zostaną ukarani aresztem lub grzywną.

SPRAWY SZKOLNE

— Dyrekcja Kursów Maturalnych Sekcji Szkolnictwa Średniego ZNP w Wilnie zawiadamia, że zapisy kandydatów są przyjmowane codziennie w g. 17—18 w lokalu gim. Zw. Osadników ul. Zawalna **21.** Wykładają profesorowie o pełnych kwalifikacjach pedagogicznych.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dziś, w poniedziałek, dn. 19 bm. w Teatrze Miejskim na Pohulance — ciesząca się powodzeniem od dnia premiery sztuka Jerzego Kosowskiego **„Tekla“** w reżyserii dra Leopolda Pobóg-Kielanowskiego. Sztuka żywo napisana, o silnej więzi dramatycznej, przeplatanej dowcipnymi sytuacjami scenicznymi, pokazuje widzom oblicze współczesnej wsi polskiej. W rolach głównych: Walentyna Alexandrowiczowa (Tekla), Wanda Szczepańska, Juliusz Balicki, Władysław Ilcewicz, Stanisław Jaśkiewicz, Ludwik Tatarski. Oprawa dekoracyjna — Jan i Kamila Golusowie. Ceny miejsc popularne — od 25 gr do 2.60 zł. Początek punktualnie o godz. 20.

— Jutro, we wtorek, dn. 20.IX **„Tekla“** o godz. 18 (6 wiecz.)

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“.

— Występy Janiny Kulczyckiej. — „Bal w Savoy'u“. Dziś, o g. 8.15 w., ciesząca się wielkim powodzeniem słynna operetka Abrahama „Bal w Savoy'u“, która doznała entuzjastycznego przyjęcia ze strony społeczeństwa. W rolach głównych zbierają zasłużone oklaski: J. Kulczycka, X. Grey, K. Dembowski, W. Szczawiński, K. Wyrwicz-Wichrowski i inni.

— **„Kwiat Hawaju“.** Jutro egzotyczna pełna czaru i tajemniczości operetka P. Abrahama „Kwiat Hawaju“, w premjerowej obsadzie.

W przygotowaniu „Wesoła wdówka“ Lehara.

Syn uratował ojca od śmierci

Wczoraj około godz. 11 w nocy przy zaułku Lidzkim 13 usiłował powiesić się bezrobotny P. Chocko.

Syn Chocki zajrzał przypadkowo za piec i spostrzegł wiszącego ojca. Na alarm zbiegli się sąsiedzi. Chockę zdjęto z pętli jeszcze z oznakami życia, zaś wezwane natychmiast pogotowie ratunkowe uratowało go.

Powodem zamachu samobójczego był ciężki stan materialny oraz bezrobocie. (c)

Topielec w Wilji

Wczoraj wieczorem w dole, napełnionym wodą, na brzegu rzeki Wilii obok wsi Czyżewicze znaleziono zwłoki 28-letniego Mikołaja Szkieta, mieszkańca wsi Balcewicze. 4 bm. Szkiet udał się do sąsiedniej wsi na zabawę. Wracając nad ranem z zabawy, po pijanemu, postanowił wykąpać się. Poranna kąpiel zakończyła się dlań tragicznie. (c)

Ugotował się we wrzątku

Na rzeźni miejskiej zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, któremu uległ 19-letni robotnik Aleksander Krywlenko, zam. przy ul. Ponarskiej 38.

Krywlenko w czasie parzenia wieprzy wskutek własnej nieostrożności wpadł do kotła ze wrzątkiem, doznając poważnych poparzeń dolnej połowy ciała. Pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala Św. Jakuba w stanie ciężkim. (c)

RADIO

PONIEDZIAŁEK, dn. 19 października 1938.

6.42 Pieśń poranna. 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Koncert poranny. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Muzyka popularna. 8.55 Program na dzisiaj. 9.00 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół — audycja dla dzieci starszych. 11.20 Orkiestry wojskowe. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Koncert symfoniczny z udziałem solistów. 14.00 Muzyka lekka. 14.15 Przerwa. 15.15 Audycja dla dzieci. 15.30 Recytacje prozy: „Błogosławieństwo ziemi“ — fragment z książki Knuta Hamsuna. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Koncert rozrywkowy. 16.45 Palestyna w oczach przyrodnika — pogadanka. 17.00 Chwilka społeczna LOP-u Kolejowego. 17.05 Koncert Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego. 17.45 Skrzynka ogólna — prowadzi Tadeusz Łopalewski. 17.55 Program na wtorek. 18.00 Pogadanka sportowa. 18.10 Recital fortepianowy. 18.50 Audycja konkursowa Polskiego Radia. 19.00 Audycja żołnierska. 19 20 Pogadanka aktualna. 19.30 Koncert rozrywkowy. W przerwie skecz p. t. „O wpół do ósmej“. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Audycja dla wsi: „Jesienna selekcja drobiu“ — pogadanka dla gospodyń wiejskich. 21.10 Tysiąc taktów muzyki — koncert. 21.50 Wiadomości sportowe. 22 00 Wileńskie wiadomości sportowe. 22.05 Orkiestra Roberta Renard'a z udziałem Gitty Alpar (śpiew). 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikaty. 23.05 Zakończenie programu.

WTOREK, dnia 20 września 1938 roku.

6.42 Pieśń; 6.45 Gimnastyka; 7.00 Dziennik; 7.15 Koncert; 8.00 Audycja dla szkół; 8.10 Muzyka; 8.55 Program; 9.00 Przerwa; 11.00 Audycja dla szkół; 11.15 Utwory rozrywkowe; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.03 Audycja południowa; 13.00 I. Tańce w zespołach kameralnych; II Muzyka francuska; 14.00 Muzyka lekka; 14.14 Przerwa; 15.15 Audycja dla dzieci; 15.35 Przegląd aktaluości finansowo gospod. 15.45 Wiadomości gospodarcze; 16.00 Muzyka operowa w wyk Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod. dyr. Władysława Szczepańskiego i Anieli Dessau — śpiew; 16.45 Od Tatr do Stratosfery — opowiadanie; 17.00 „10 lat filmu dźwiękowego“ — pogad. Aleksandra Szeligowskiego; 17.10 Pieśni polskie w wyk. chóru kościelnego z Niemenczyna pod dyr. Bronisława Bryły; 17.30 Koncert solistów; 17.55 Program na środę; 18.00 Rodowód silników — pogadanka; 18.10 Recital fortepianowy; 18.45 „O dwunastu rozbójnikach“ — opowieść; 19.00 Utwory skrzypcowe; 19.20 Pogadanka aktualna; 19.30 Transmisja z uroczystości „Dni Mickiewiczowskich“ w Nowogródku; 19.50 „Gdybym był młodszy' dziewczyno“ — koncert rozrywkowy; W przerwie: „Humor w poezji Asnyka“ recytacje; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Pogadanka aktualna; 21.00 Audycja dla wsi: „Jak poradziłem sobie w gospodarstwie“ — pogad. wygłosi Eugeniusz Łastowski; 21.10 W stulecie saksofonu — reportaż muzyczny; 21.50 Wiad .sport. 22.00 Wil. wiad. sport. 22.05 „Tańce i pieśni różnych narodów“; 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikaty; 23.05 Zakończenie programu.

Notatki reportera

13-letni pastuch Antoni Uściechis, zam. w Bołtupiu, doznał wczoraj ataku szału i został dostarczony do szpitala Św. Jakuba. Jak stwierdzono, pastuszek pasąc bydło, najadł się trujących jagód, które spowodowały ten atak. Stan chorego jest bardzo poważny.

* * *

Tadeusz Dąbrowski (Mickiewicza 19) oskarżył swoją służącą, Janinę Nokoforowiczównę o okradanie go oraz o złośliwe zniszczenie dwóch sukienek jego żony, które mściwa służąca pocięła nożycami.

* * *

Wiktoria Trzeciakowa, zam. przy ul. Portowej 4, znalazła w klatce schodowej tegoż domu podrzutka w wieku dwóch tygodni, którego dostarczono do przytułku. Nazwiska matki nie stwierdzono.

* * *

Kawalerska jazda nigdy nie popłaca! Jadący z wielką szybkością na rowerze Mieczysław Konrad (Obozowa 36) spadł na chodnik, doznając poważnych uszkodzeń ciała. Przewieziono go do szpitala Św. Jakuba.

* * *

Policja zatrzymała na gorącym uczynku okradania mieszkania Stanisławy Hryhorowiczowej (Ponarska 54) niejaką Rozalię Dymitrowicz (Kozia 4). (c)



Jak z dromadera powstał wielbłąd.

Od Administracji

Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za termin ogłoszenia oraz za zgubę lub zniszczenie matryc i klisz. Zastrzeżone miejsce obowiązuje Administrację tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacone 25% drożej. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. — Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. — Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieumieszczenia całego ogłoszenia, względnie jego części bez podania powodów. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się.

LEKARZE

DR MED. JANINA
Piotrowicz Jurczenkowa
ordynator szpitala Sawicz.
Choroby skórne, weneryczne i kobiece
ul. Jagiellońską 16 m. 6, tel. 18-66.
Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTOR
Blumowicz
choroby weneryczne skórne i moczopłciowe
ul. Wielka 21, tel. 921. Przyjmuje od godz. 9—13 i 3—8.

AKUSZERKI

AKUSZERKA
Maria Laknerowa
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1 a—3, róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

AKUSZERKA
Smiałowska
oraz Gabinet Kosmetyczny, odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, wągrów, piegów, brodawek, łupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmładzające, wanny elektryczne, elektryzacja. Ceny przystępne. Porady bezpłatne. Wielka 4—1.

Kupno i sprzedaż

DOM DREWNIANY 4 pokoje, korytarz, kuchnia, weranda piętrowa oszklona, piwnica pod kuchnią, 3 składziki na drzewo, inwentarz i studnia, na własnym placu. 10 lat wolny od podatku. Obecny dochód 30 zł miesięcznie — z powodu wyjazdu sprzedam **za** 5000 zł w miejscowości letniskowej. Ignalino pow. Święciany. O dalsze informacje zwracać się plut. Dybowski Adam. Strażnica K. O. P. „Smolwy“ pocztą Czarny-Bród.

OWCZARKI ALZACKIE („wilczki“) — szczenięta po rasowych rodzicach do sprzedania. Codziennie od godz. 15. Mostowa 25 m 18 (od ulicy).

SPRZEDAJE SIĘ parcela przy ul. Kopanica 21 z planem budowy. Dowiedzieć się ul. Kopanica 29 a u właściciela.

RÓŻNE

TERAZ CZAS zamawiać drzewka i krzewy owocowe. Ogrodnictwo **W. Weler** — Wilno, Sadowa 8, tel. 10—57. Szan. klient. zapraszamy odwiedzać nasze szkółki. Cenniki wysyłamy bezpłatnie.

BARANOWICKIE

RADIOODBIORNIKI detektorowe na głośnik, aparaty lampowe, instrumenty muzyczne, rowery i części do rowerów, maszyny do szycia „Pfaff“, patefony, płyty i wielki wybór żarówek najtaniej kupisz w firmie chrześcijańskiej **S. Gierasimowicz, Baranowicze, ul. Mickiewicza 5, tel. 281.**

SALON FRYZJERSKI „PROGRES“ poszukuje majstra do damskiego działu i wydaje zakład do równomiernej spółki bez pieniędzy. Oferty: Baranowicze, Mickiewicza 25 (vis a vis Ogniska Polskiego).

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1
Centrala: Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, ul. Bazyliańska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Ułańska 11; Brześć n/B., Pierackiego 19, tel. 224; Pińsk, Dominikańska 40.
Przedstawicielstwa: Kleck, Nieśwież, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6, Suwałki — Em. Plater 44, Równe — 3-go Maja 13, Wołkowysk — Brzeska 9/1.

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie niema urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr. za tekstem 30 gr, drobne 10 gr. za wyraz, kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-łamowy, za tekstem 10-łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane“ redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 19

Wydawnictwo „Kurjer Wileński“ Sp. z o. o. Druk. „Znicz“, Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40 tłocz. u E. Kotlarewskiego, Wileńska 11 Redaktor odp. Józef Onusajtis